

KS. TADEUSZ ZADYKOWICZ

## KAPŁAŃSTWO – DAR I TAJEMNICA

Zakończony 11 czerwca 2010 r. Rok Kapłański był dla Kościoła szczególną okolicznością, by ponownie spojrzeć na kapłaństwo jako dar i tajemnicę. Takie ujęcie kapłaństwa nie jest w gruncie rzeczy czymś nowym, gdyż w tym kluczu prowadził swoje rozważania już papież Jan Paweł II z okazji 50-rocznicy swoich święceń<sup>1</sup>. Współczesna sytuacja nie sprzyja jednak takiemu właśnie postrzeganiu kapłaństwa i kapłana. Odkrywanie tajemnicy kapłaństwa bowiem utożsamia się dzisiaj raczej z pewnymi tendencjami, które można by określić jako pedantyczne wręcz ujawnianie słabości kapłanów; odzieranie kapłaństwa z najbardziej mrocznych „tajemnic”. Nawet jeśli człowiek znajdzie w sobie dość sił, by przeciwstawić się panującym tendencjom wiążącym tajemnicę kapłaństwa ze skrywanym złem, to i tak postać kapłana postrzega się jedynie przez pryzmat pełnionych funkcji lub posiadanych dóbr. Za tą zasłoną rzeczy nie widzi się istoty – nadprzyrodzonej charyzmy, „namaszczenia z wysoka”; nie dostrzega się tego, że pod zasłoną tajemnicy kapłaństwo kryje w sobie ogromny dar. Właśnie słowa „dar” i „tajemnica” są kluczem do zrozumienia kapłaństwa. Choć życie każdego chrześcijanina oparte jest na darze i zawiera w sobie element tajemnicy, to dar i tajemnica kapłaństwa są – jak mówi Jan Paweł II – nadzwyczajne<sup>2</sup>; ludzkie słowa nie są w stanie udźwignąć ich ciężaru; przerastają one nasze myśli i mogą być przyjęte tylko

---

Ks. dr TADEUSZ ZADYKOWICZ – adiunkt Katedry Teologii Moralnej Ogólnej KUL; adres do korespondencji: Al. Raclawickie 14; 20-950 Lublin; e-mail: tadeuszz@kul.pl

<sup>1</sup> Por. J a n P a w e ł II. *Dar i tajemnica. W pięćdziesiątą rocznicę moich święceń kapłańskich*. Kraków 1996.

<sup>2</sup> Por. J a n P a w e ł II. *Homilia podczas Mszy św. Krzyżma* (8.04.2004). [http://www.vatican.va/holy\\_father/john\\_paul\\_ii/homilies/2004/documents/hf\\_jp-ii\\_hom\\_20040408\\_chrism-mass\\_ge.html](http://www.vatican.va/holy_father/john_paul_ii/homilies/2004/documents/hf_jp-ii_hom_20040408_chrism-mass_ge.html) (19.04.2010).

w wierze<sup>3</sup>. Tym niemniej warto jeszcze raz spojrzeć na kapłaństwo jako na dar i tajemnicę przez pryzmat Pisma św. oraz nauczania Kościoła. Tradycja Kościoła bowiem pozostawiła wiele tekstów poświęconych tajemnicy kapłaństwa. W takie teksty obfituje zwłaszcza okres patrystyczny<sup>4</sup>, ale także średniowiecze, jak również współczesne nauczanie Kościoła<sup>5</sup>, także to związane z obchodami Roku Kapłańskiego.

Można powiedzieć, że rozważania o kapłaństwie (zarówno te starożytne, jak i współczesne) w jakiejś mierze kreślą model kapłana; tzn. zawierają szereg praktycznych aspektów posługi kapłańskiej oraz wskazówek dotyczących postępowania kapłanów i ich działalności<sup>6</sup>. Jeśli jednak spojrzenie na kapłaństwo ma być pełne, to nie można go ujmować jedynie przez pryzmat sprawowanej funkcji oraz owej działalności<sup>7</sup>. Niezależnie bowiem od poświę-

<sup>3</sup> Por. J a n P a w e ł II. *Dar i tajemnica* s. 7.

<sup>4</sup> Okres patrystyczny pozostawił kilka traktatów o kapłaństwie i kapłanach oraz bardzo wiele tekstów na ten temat rozrzuconych po różnych listach, kazaniach, traktatach oraz innych utworach. Jeśli chodzi o traktaty to najważniejszym – choć nie pierwszym – jest dialog *O kapłaństwie* autorstwa św. Jana Chryzostoma. Uważa się, że ten tekst jest wzorowany na wcześniejszej homilii św. Grzegorza z Nazjanzu. W tym samym niemalże czasie na Zachodzie św. Ambroży, biskup Mediolanu, pisze rozprawę *O obowiązkach kapłanów* wzorując się na sławnym dziele Cyncerona *O obowiązkach*. W końcu epoki patrystycznej św. Cezary z Arles w swoim długim przemówieniu do biskupów rozwija praktyczne aspekty kapłaństwa. Okres patrystyczny zamyka arcydzieło duszpasterskie *Księga reguły pasterskiej* św. Grzegorza Wielkiego – podręcznik teologii pasterskiej dla kapłanów. Obok tych utworów poświęconych wprost kapłaństwu temat ten występuje często w całej literaturze patrystycznej, poczynając od jej najstarszych tekstów. Wiele miejsca poświęca mu Orygenes, św. Augustyn – jak choćby w sławnej *Homilii o pasterzach*. Także św. Hieronim w liście do Nepocjana daje rady kapłanowi. Temat ten w swoich listach porusza też Izydor biskup Peluzjum. Por. M. S t a r o w i e y s k i. *Ojcowie Kościoła o kapłaństwie i kapłanach*. Kraków 2010.

<sup>5</sup> Dokumenty te przypomina papież Jan XXIII w encyklice *Sacerdotii nostri primordia*: „Liczne są doktrynalne dokumenty Papieży, którymi przypomniano kapłanom wielkość kapłańskich posłańctw, i którymi wskazywano i obwarowywano drogę do należytego ich spełnienia. Jeśli przypomnieć tylko najnowsze, i te, które powagą przewyższają inne, pragniemy w szczególności polecić wam Exhortację Apostolską św. Piusa X *Haerent animo* (Acta Pii X, IV, 237-264), która pobudziła Nas w pierwszych latach kapłaństwa do żarliwej troski o pobożność, dalej magistralną wprost encyklikę Piusa XI *Ad catholici sacerdotii* (AAS 1936, 5-53), wreszcie Adhortację Apostolską *Menti nostrae* ostatniego Poprzednika Naszego (AAS 1950, 357-702), jak również owe trzy przemówienia z okazji kanonizacji św. Piusa X, w których on wspaniale określił kapłaństwo (AAS 1954, 313-317, 667-677)”. Nie sposób oczywiście wyliczyć w tym miejscu wszystkich dokumentów Jana Pawła II czy Benedykta XVI.

<sup>6</sup> W epoce patrystycznej te wskazówki wiązały się z toczonymi wówczas dyskusjami o charakterze dogmatycznym, np. postępowania wobec niegodnych kapłanów, ważności sakramentów itp.

<sup>7</sup> Por. P. J. C o r d e s. *Dlaczego kapłan? Poszukiwanie odpowiedzi z Benedyktem XVI*.

cenia i skuteczności wykonywanej posługi misja kapłana jest zakorzeniona w samym Jezusie Chrystusie – Najwyższym Kapłanie; a więc jest ona przede wszystkim darem; a ponieważ darem, to także tajemnicą. Dlatego wszelkie rozważania na temat posługi kapłana warto poprzedzić omówieniem samych podstaw tej posługi, które są związane z istotą kapłaństwa. Sam tytuł artykułu wyznacza właściwie jego strukturę. Dwa zasadnicze punkty zostaną dopełnione spojrzeniem na kapłaństwo w kontekście współczesnych wyzwań, które zachęcają by odnowić świadomość kapłaństwa poprzez wielkość Bożego daru udzielanego samemu kapłanowi, jak też całej wspólnocie Kościoła, a nawet całej ludzkości.

## I. KAPŁAŃSTWO JAKO DAR BOGA DLA WSPÓLNOTY

Źródłem kapłaństwa i jego naturą jest dar Boga, który nieskończenie przetrasta człowieka. Ten dar jest udzielany w sakramencie święceń. Jest on udzielany samemu święconemu, ale także Kościołowi, a nawet – jak pisze papież Benedykt XVI w swoim Liście na Rok Kapłański – całej ludzkości<sup>8</sup>. Darmość łaski kapłaństwa odsłaniają liczne teksty biblijne<sup>9</sup>, wśród których szcze-

---

Tł. R. Zajączkowski. Kielce 2009.

<sup>8</sup> B e n e d y k t XVI. List na rozpoczęcie Roku Kapłańskiego z okazji 150. rocznicy *Dies natalis* św. Proboszcza z Ars (16.06.2009). [http://www.vatican.va/holy\\_father/benedict\\_xvi/letters/2009/documents/hf\\_ben-xvi\\_let\\_20090616\\_anno-sacerdotale\\_pl.html](http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/letters/2009/documents/hf_ben-xvi_let_20090616_anno-sacerdotale_pl.html) (19.04.2010).

<sup>9</sup> Por. H. L a n g a m m e r. *Biblia o kapłaństwie i kapłanach*. Tarnów 2009. Pismo św., a zwłaszcza Ewangelie, zawiera szereg opisów dotyczących powołania chrześcijańskiego w ogóle, które jednak mają szczególną wartość dla odczytania powołania kapłańskiego. Jan Paweł II wskazuje w tym kontekście chociażby na słowa Jezusa: „Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał” (J 15, 16). Por. *Dar i tajemnica* s. 7. Tajemnicę Bożego wybrania odsłania również napomnienie autora Listu do Hebrajczyków „I nikt sam sobie nie bierze tej godności, lecz tylko ten, kto jest powołany przez Boga jak Aaron” (Hbr 5, 4). Wszystkie te teksty zdają się być echem słów Jahwe skierowanych do Jeremiasza: „Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię, nim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię, prorokiem dla narodów ustanowiłem cię” (Jr 1, 5). Por. tamże s. 7-8. Istotę kapłaństwa jako daru odsłaniają także teksty o tajemnicy Bożej adopcji, które stoją w centrum nauczania św. Pawła. Apostoł pisze: „Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa [...] W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa” (Ef 1, 3-5). Jeszcze przed założeniem świata, zanim zaczęliśmy istnieć, Ojciec Niebieski wybrał nas osobiście i powołał do tego, byśmy weszli w synowską relację z Nim poprzez Jezusa, Słowo Wcielone, pod natchnieniem Ducha Świętego. Powołanie jest darem miłości, na który trzeba odpowiedzieć bezinteresowną miłością. Por. B e n e d y k t XVI. Orędzie na Światowy Dzień Modlitw

gólną wartość mają te mówiące o powołaniu uczniów<sup>10</sup>. Jan Paweł II, przywołując scenę powołania apostołów w relacji św. Jana, mówi, że Kościół winien wpatrywać się w tę scenę, która w jakimś sensie powtarza się nieustannie w historii i która odsłania sens powołania do naśladowania Chrystusa w kapłańskiej posłudze<sup>11</sup>. Ten biblijny opis pokazuje, że bycie kapłanem Nowego Przymierza zakłada inicjatywę samego Jezusa i jest uwarunkowane Jego uprzedzającym spojrzeniem i słowem zaproszenia<sup>12</sup>. To Jezus wyrusza ze swego miejsca pobytu, szuka człowieka, który w Jego opinii jest osobą odpowiednią do Jego szkoły, a kiedy go znajduje wychodzi mu na spotkanie i zaprasza go do kroczenia za sobą. Taki sposób postępowania Jezusa podkreślają słowa wyrażające Jego czynności: „przechodził”, „ujrzał”, „rzekł”<sup>13</sup>. W opisach powołania uczniów to właśnie te słowa dominują nad wszelkim zaangażowaniem ucznia. Dopiero gdy Jezus odwróciwszy się ujrzał, że oni idą za Nim, rzekł do nich: „Czego szukacie?” Oni – jak relacjonuje św. Jan – powiedzieli do Niego: „Rabbi! – to znaczy: Nauczycielu – gdzie mieszkasz?” Odpowiedział im: „Chodźcie, a zobaczycie”. Poszli więc i zobaczyli, gdzie mieszka, i tego dnia pozostali u Niego (por. J 1, 35-42). Powołanie wiąże się więc z kilkoma konkretnymi etapami: szukaniem Jezusa, pójściem za Nim oraz pozostaniem z Nim<sup>14</sup>. Najważniejsza jest jednak inicjatywa Chrystusa.

Potwierdzeniem prymatu tej inicjatywy nad osobistym pragnieniem przystąpienia do Jego szkoły jest scena z publicznej działalności, która opisuje pragnienie pewnego ucznionego wyrażone w słowach: „Nauczycielu, pójdę za Tobą, dokądkolwiek się udasz” (Mt 8, 19). Jezus nie przyjmuje tej deklaracji z entuzjazmem, a Ewangelie nie zawierają żadnej wzmianki o jego później-

---

o Powołania 2006 *Powołanie w tajemnicy Kościoła*. [http://www.vatican.va/holy\\_father/benedict\\_xvi/letters/2009/documents/hf\\_ben-xvi\\_let\\_20090616\\_anno-sacerdotale\\_pl.html](http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/letters/2009/documents/hf_ben-xvi_let_20090616_anno-sacerdotale_pl.html) (19. 04. 2010).

<sup>10</sup> Por. J. M. L o z a n o. *Discipleship: Towards an Understanding of Religious Life*. Chicago 1983 s. 5; J. J. V i n c e n t. *Disciple and Lord. The Historical and Theological Significance of Discipleship in the Synoptic Gospels*. Sheffield 1976 s. 32; R. S t r u n k. *Nachfolge Christi. Erinnerungen an eine evangelische Provokation*. München 1981 s. 28.

<sup>11</sup> Por. Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis*. Watykan 1992 nr 34.

<sup>12</sup> Por. F. M i c k i e w i c z. *Wspólnota uczniów Jezusa. Powołanie – formacja – postannictwo*. Ząbki 2008 s. 18; H. S ł a w i ń s k i. *Naśladowanie Chrystusa ukrzyżowanego według synoptyków*. „Studia Włocławskie” 2:1999 s. 253; W. B r a c h t. *Jüngerschaft und Nachfolge*. W: *Kirche im Werden*. Red. J. Hainz. München–Paderborn 1976 s. 143-165; U. F e e s e r - L i c h t e r f e l d. *Berufung. Eine praktisch-theologische Studie zur Revitalisierung einer pastoralen Grunddimension*. Münster 2005 s. 241.

<sup>13</sup> Por. M i c k i e w i c z. *Wspólnota uczniów Jezusa* s. 18.

<sup>14</sup> Por. J a n P a w e ł I I. Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis* nr 34.

szych losach. Ten fakt zdaje się świadczyć, że stałą zasadą postępowania Jezusa jest Jego autonomiczna decyzja o osobistym wezwaniu człowieka do bycia Jego uczniem<sup>15</sup>.

Absolutny prymat inicjatywy Jezusa znajduje potwierdzenie także w tym, że wychodzi On naprzeciw człowiekowi w jego zwyczajnym środowisku. Człowiek zatem nie musi spełniać żadnych warunków wstępnych, by być przez Niego wezwany. Opisy powołania pierwszych uczniów pokazują, że każde miejsce, związane z pracą i codziennymi zajęciami, jest odpowiednie, by skierować zaproszenie. Jezus nie szuka zatem wyjątkowej scenerii w postaci, na przykład środowiska kultu, by wzywać do swojej szkoły<sup>16</sup>. Co więcej, dar Boży nie zakłada również wypełnienia przez człowieka jakichkolwiek warunków moralnych: Bóg – jak pisze św. Paweł – „wezwał [nas] świętym powołaniem nie na podstawie naszych czynów, lecz stosownie do własnego postanowienia i łaski” (2 Tm 1, 9). Powołanie do kapłaństwa – pisze Jan Paweł II – jest tajemnicą Bożego wybrania: „Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał” (J 15, 16). „I nikt sam sobie nie bierze tej godności, lecz tylko ten, kto jest powołany przez Boga jak Aaron” (Hbr 5, 4). „Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię, nim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię, prorokiem dla narodów ustanowiłem cię” (Jr 1, 5)<sup>17</sup>.

Darmowość łaski kapłaństwa odsłaniają także słowa Jezusa: „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo” (Łk 10, 2). Benedykt XVI podczas swojego spotkania z kapłanami i diakonami stałymi we Fryzyndze, analizując te słowa, podkreślał, że oznaczają one, że powołanie nie leży w gestii człowieka, ale wychodzi z Serca Boga. Dlatego powołania kapłańskie nie są dziełem jakiegś dobrze przygotowanej reklamy czy właściwych strategii rekrutacji osób. Powołania nie można też po prostu produkować. Gdyby można było „fabrykować” powołania, można by było tę „produkcję” zwiększyć, zmniejszyć czy przyspieszyć. One jednak muszą pochodzić od Boga<sup>18</sup>. Jezus

---

<sup>15</sup> Por. M i c k i e w i c z. *Wspólnota uczniów Jezusa* s. 19. Ta inicjatywa Jezusa wyraża się niekiedy także „wprasaniem się” w gościnę (por. Mk 2, 14; Łk 19, 5), co wprawdzie było naruszeniem ówczesnych obyczajów towarzyskich, ale dla Niego było momentem zainicjowania wspólnoty i zaproszenia do swojej szkoły.

<sup>16</sup> Por. M i c k i e w i c z. *Wspólnota uczniów Jezusa* s. 21.

<sup>17</sup> Por. *Dar i tajemnica* s. 7-8.

<sup>18</sup> Por. B e n e d y k t XVI. Przemówienie podczas spotkania z kapłanami i diakonami

– jak mówi Benedykt XVI – nie nakazał swoim uczniom, by poszli wzywać następnych ochotników, czy też żeby prowadzili kampanię reklamową mającą na celu pozyskanie nowych zwolenników, lecz wezwał ich, by „prosili” Boga<sup>19</sup>. Kierujemy się więc – konstatawał Papież – nie logiką liczb i osiągnięć, ale kategorią daru wymagającego odwzajemnienia”<sup>20</sup>.

Teksty biblijne – a zwłaszcza Ewangelie – podkreślają więc, że nikt nie czyni sam siebie kapłanem, lecz staje się nim dopiero na mocy Bożego namaszczenia<sup>21</sup>. Kapłaństwo to Boży dar, a zatem nie można się go domagać, niczym należnego prawa<sup>22</sup>. Nikt nie ma prawa do otrzymania sakramentu święceń. To dar Boga jest podstawą służby kapłańskiej. „Możemy służyć innym – mówi Benedykt XVI – możemy dawać tylko wówczas, jeśli sami również otrzymujemy”<sup>23</sup>. Jak każda łaska, sakrament święceń może być przyjęty tylko jako niezаслужony dar<sup>24</sup>.

To z ewangelicznych tekstów czerpał natchnienie św. Jan Vianney mówiąc o kapłaństwie, że jest „jednym z najcenniejszych darów Bożego miłosierdzia”<sup>25</sup>. Mówiąc o kapłaństwie także dzisiaj trzeba podkreślać prymat Boga,

---

stałymi (Fryzynga, 14.09.2006). [http://www.vatican.va/holy\\_father/benedict\\_xvi/speeches/2006/september/documents/hf\\_ben-xvi\\_spe\\_20060914\\_clergy-freising\\_ge.html](http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/speeches/2006/september/documents/hf_ben-xvi_spe_20060914_clergy-freising_ge.html) (19. 04.2010).

<sup>19</sup> „Co to oznacza? – pyta Papież – Czy to, że duszpasterstwo powołaniowe ma się ograniczać tylko do modlitwy? Oczywiście nie. «Prosić Pana żniwa» oznacza coś głębszego: tylko jeśli się pozostaje w wewnętrznej wspólnoty z Panem żniwa, tylko gdy się prowadzi życie zanurzone w Jego pełnym miłości i współczucia dla ludzi «sercu», można przyciągać dalszych robotników do pracy dla Królestwa Bożego. Tamże.

<sup>20</sup> Tamże. Ten temat wzajemnych relacji między modlitwą o powołania oraz rolą świadectwa w budzeniu powołań Papież podejmuje również w swoim Orędziu na 47. Światowy Dzień Modlitw o Powołania 2010 r.

<sup>21</sup> Por. B e n e d y k t XVI. Przemówienie do proboszczów Rzymu (18.02.2010). [http://www.vatican.va/holy\\_father/benedict\\_xvi/speeches/2010/february/documents/hf\\_ben-xvi\\_spe\\_20100218\\_parroci-rom\\_a\\_ge.html](http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/speeches/2010/february/documents/hf_ben-xvi_spe_20100218_parroci-rom_a_ge.html) (19.04.2010).

<sup>22</sup> Por. M. P i a c e n z a. Przesłanie do kapłanów świata. Cyt. za: [www.radiovaticana.org](http://www.radiovaticana.org) (5.03.2010).

<sup>23</sup> Por. Przemówienie podczas spotkania z kapłanami i diakonami stałymi (Fryzynga, 14.09.2006).

<sup>24</sup> Por. KKK 1578.

<sup>25</sup> „[...] jakże kapłan jest wielki! – mówi Święty – Gdyby pojął siebie, umarłby [...] Bóg jest mu posłuszny: wypowiada dwa słowa, a na jego głos Nasz Pan zstępuje z nieba i zawiera się w małej hostii”. Wyjaśniając swym wiernym znaczenie sakramentów mówił: „Gdyby zniesiono sakrament święceń, nie mielibyśmy Pana. Któż Go złożył tam, w tabernakulum? Kapłan. Kto przyjął waszą duszę, gdy po raz pierwszy wkroczyła w życie? Kapłan. Kto ją karmi, by dać siłę na wypełnienie jej pielgrzymki? Kapłan. Któż ją przygotowuje, by pojawiła się przed Bogiem, obmywając ją po raz ostatni we Krwi Jezusa Chrystusa? Kapłan, zawsze kapłan. A jeśli ta dusza umiera ze względu na grzech, kto ją wskrzesi, kto da jej ciszę i pokój? Znów

Jego inicjatywę i Jego działanie. Oczywiście ten dar rodzi jednocześnie zobowiązania. Nie łamie on bowiem wolności człowieka. Ten dar wymaga zgody i współpracy<sup>26</sup>. Powinien on zostać z troskliwością i wdzięcznością przyjęty najpierw przez samego obdarowanego<sup>27</sup>, ale także przez wszystkich wierzących<sup>28</sup>. To zaś jest możliwe wtedy, gdy zarówno obdarowany jak i wszyscy wierzący uznają jego wartość i godność, co z kolei nie jest możliwe bez wniknięcia w tajemnicę kapłaństwa.

## II. KAPŁAŃSTWO JAKO TAJEMNICA

Już stwierdzenie, że kapłaństwo jest darem, prowadzi do uznania w nim także tajemnicy. Jest bowiem tajemnicą miłości Boga, dlatego wzywa On tych, a nie innych; dlatego obdarowuje tą łaską tylko niektórych. Dar

---

kapłan [...] Po Bogu, kapłan jest wszystkim! [...] On sam pojmie się w pełni dopiero w niebie”. Stwierdzenia te, zrodzone z kapłańskiego serca Świętego Proboszcza, mogą się wydawać przesadne. Mimo to ujawnia się w nich niezwykły szacunek, jakim darzył on sakrament kapłaństwa. Zdawał się przytłoczony nieograniczonym poczuciem odpowiedzialności: „Gdybyśmy dobrze zrozumieli czym jest ksiądz na ziemi, umarlibyśmy: nie z przerażenia, lecz z miłości [...] Bez księdza śmierć i męka Naszego Pana nie służyłaby do niczego. To ksiądz kontynuuje na ziemi dzieło zbawienia [...] Na co zdałby się dom pełen złota, gdyby w nim nie było nikogo, kto otworzyłby nam doń drzwi? Ksiądz ma klucze do skarbów niebieskich: to on otwiera bramę: on jest ekonomem dobrego Boga; zarządcą Jego dóbr [...] Zostawicie parafię na dwadzieścia lat bez księdza, zagnieżdżą się w niej bestie [...] Ksiądz nie jest kapłanem dla siebie, jest nim dla was”. Cyt. za: B e n e d y k t XVI. List na rozpoczęcie Roku Kapłańskiego.

<sup>26</sup> Por. B e n e d y k t XVI. Przemówienie podczas spotkania z alumnami (Częstochowa, 26.05.2006). [http://www.vatican.va/holy\\_father/benedict\\_xvi/speeches/2006/may/documents/hf\\_benxvi\\_spe\\_20060526\\_jasna-gora\\_pl.html](http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/speeches/2006/may/documents/hf_benxvi_spe_20060526_jasna-gora_pl.html) (19.04.2010).

<sup>27</sup> Tamże: „Człowiek obdarzony przez Boga skarbem powołania winien nauczyć się całkowitej identyfikacji ze swą posługą; winien wpatrywać się w Chrystusa, iść za Nim i pozwolić się Mu kształtować. W Jezusie bowiem osoba i misja dążą do zbieżności: całe Jego działanie zbawcze było i jest wyrazem Jego «synowskiego Ja». Uświadomienie sobie godności kapłaństwa powinno rodzić troskę, aby ta godność nie doznała uszczerbku: skarb bowiem został nam dany «w naczyniach glinianych»” (2 Kor 4, 7).

<sup>28</sup> Jak wielki to dar, o tym wiedzą ci, którzy przez dziesiątki lat byli pozbawieni kapłana i sakramentów przez niego sprawowanych. Wszyscy, którzy korzystają z kapłaństwa Chrystusowego, powinni wypraszać łaskę powołania, łaskę wytrwania i wzrastania w tym powołaniu. Jest to właściwa troska, poczucie odpowiedzialności za dar, najlepszy wyraz dziękczynienia. Jest to też znak wdzięczności i solidarności z tym szeregiem kapłanów, z których posługi wyrosło nasze życie religijne. Por. T. T y s z k i e w i c z. *Dar i tajemnica*. „Miłujcie się” 2009 nr 3. [http://www.milujciesie.org.pl/nr/temat\\_numeru/dar\\_i\\_tajemnica.html](http://www.milujciesie.org.pl/nr/temat_numeru/dar_i_tajemnica.html) (19.04.2010).

kapłaństwa jest tajemnicą i w tym sensie, że uzdalnia on do sprawowania Bożych tajemnic. Sakrament święceń bowiem – jak uczy *Katechizm Kościoła Katolickiego* – jest sakramentem, dzięki któremu posłanie, powierzone przez Chrystusa Apostołom, nadal jest spełniane w Kościele aż do końca czasów<sup>29</sup>. Można więc najogólniej powiedzieć, że tajemnicą kapłaństwa jest szczególny związek wyświęconego z Chrystusem<sup>30</sup>. Ten związek jest osadzony w samym fakcie bycia kapłanem na mocy konsekracji – namaszczenia sakramentalnego, i w kapłańskim działaniu, czyli w misji i posłudze. W sposób szczególny wyświęcony kapłan jest sługą Chrystusa obecnego w Kościele jako tajemnicy, komunii i misji. Poprzez uczestnictwo w namaszczeniu oraz w misji Chrystusa może on kontynuować w Kościele Jego zbawczą działalność: Jego ofiarę, Jego słowo, Jego modlitwę. Kapłan jest sługą Kościoła-tajemnicy, ponieważ dokonuje kościelnych i sakramentalnych znaków obecności Chrystusa zmartwychwstałego<sup>31</sup>.

Już samo włączanie do kapłaństwa, dokonujące się na mocy obrzędu nazywanego *ordinatio*, który stanowi akt religijny i liturgiczny, podkreśla, że jest ono czymś więcej niż zwykłym *wybraniem, wyznaczeniem, delegacją* lub *ustanowieniem* przez wspólnotę<sup>32</sup>. Ten akt sakramentalny udziela daru Ducha Świętego pozwalającego wykonywać „świętą władzę” (*sacra potestas*), która może pochodzić jedynie od samego Chrystusa, przez Jego Kościół. Świecenia określa się także jako *consecratio*. Są one bowiem pewnym wyłączeniem i przyjęciem przez samego Chrystusa w służbę Kościołowi<sup>33</sup>.

Jan Paweł II twierdzi, że tajemnica kapłaństwa zawiera się w dwóch zdaniach wypowiedzianych przez Jezusa: pierwsze to pozdrowienie: „Pokój wam!” i zarazem posłanie: „Jak Ojciec Mnie posłał, tak i ja was posyłam” (J 20, 21); drugie zaś to stwierdzenie: „Kto was przyjmuje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, przyjmuje Tego, który Mnie posłał” (Mt 10, 40)<sup>34</sup>. To one – zdaniem Papieża

---

<sup>29</sup> Nr 1536.

<sup>30</sup> Por. J a n P a w e ł II. Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis* nr 16.

<sup>31</sup> Por. tamże.

<sup>32</sup> Por. KKK 1538.

<sup>33</sup> Por. KKK 1538. Por. także: B e n e d y k t XVI. Przemówienie podczas spotkania z kapłanami i diakonami stałymi (Fryzyna, 14.09.2006): „Dzięki sakramentalnemu namaszczeniu otrzymanemu podczas święceń, kapłan cały należy do Chrystusa i został przyjęty w Jego całkowite oddanie się „ciału” – Kościołowi. To ontologiczne ujęcie urzędu kapłańskiego, sięgające najgłębszej istoty osoby zainteresowanej, stwarza w niej warunki do radykalizmu tej posługi, która nie byłaby do pomyślenia w otoczeniu świeckim”.

<sup>34</sup> Por. Przemówienie podczas spotkania z duchowieństwem diecezji rzymskiej (6.03.2003). [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/przemowienia/kaplani\\_06032003.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/kaplani_06032003.html)



– wyrażają prawdę i tożsamość kapłaństwa, które wynika z tego, że zostało ustanowione przez samego Chrystusa i polega na uobecnianiu Jego Osoby i kontynuowaniu misji powierzonej Mu przez Ojca. Aby wnikać w głębię tego misterium, Papież przytacza też dwa inne stwierdzenia Jezusa. Pierwsze dotyczy Jego samego: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Syn nie mógłby niczego czynić sam od siebie, gdyby nie widział Ojca czyniącego” (J 5, 19). Drugie odnosi się do nas: „beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15, 5). To wypowiedziane dwukrotnie „nic” – mówi Papież – odsyła nas do Chrystusa, a Chrystusa do Ojca. Jest znakiem całkowitego uzależnienia, konieczności zaparcia się samego siebie. Jednocześnie jednak jest ono znakiem wielkości daru, który otrzymaliśmy. Albowiem zjednoczeni z Chrystusem i z Ojcem na mocy sakramentu święceń, możemy działać naprawdę „in persona Christi”<sup>35</sup>.

To właśnie wyrażenie, że kapłan działa *in persona Christi*, jest kluczem do zrozumienia tajemnicy kapłaństwa. Stwierdzenie to podkreśla szczególnie związek kapłana z Chrystusem. Wyraża ono prawdę, że „w służbie [...] kapłana jest obecny w swoim Kościele sam Chrystus jako Głowa swojego Ciała, jako Pasterz swojej trzody, Arcykapłan odkupieńczej ofiary, Nauczyciel Prawdy”<sup>36</sup>. Wyrażenie *in persona Christi* znaczy więcej niż „w imieniu” czy „w zastępstwie” Chrystusa. *In persona*, to znaczy w swoistym sakramentalnym utożsamieniu się z Prawdziwym i Wiecznym Kapłanem<sup>37</sup>. „Przez pełniących posługę święceń we wspólnocie wierzących staje się więc widzialna obecność Chrystusa jako Głowy Kościoła. Według nauczania św. Ignacego Antiocheńskiego, kapłan jest „figurą Ojca” (*typos tou Patros*), jakby żywym obrazem Boga Ojca”<sup>38</sup>. Ma ucieleśniać obecność Chrystusa<sup>39</sup>.

---

(19.04.2010).

<sup>35</sup> Por. J a n P a w e ł II. *Dar i tajemnica* s. 74. Por. t e n ż e. Przemówienie podczas spotkania z duchowieństwem diecezji rzymskiej (6.03.2003). [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/przemowienia/kaplani\\_06032003.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/kaplani_06032003.html) (19.04.2010).

<sup>36</sup> „[...] kapłan na mocy sakramentu święceń działa „w osobie Chrystusa-Głowy” (*in persona Christi Capitis*). To, czego Chrystus dokonał na ołtarzu Krzyża i co wcześniej ustanowił w Wieczerniku jako sakrament, kapłan ponawia mocą Ducha Świętego. Jest więc – jak uczy Katechizm – jeden i ten sam Kapłan, Chrystus Jezus, którego najświętszą Osobę zastępuje kapłan. Ten ostatni bowiem dzięki konsekracji kapłańskiej upodabnia się do Najwyższego Kapłana i posiada władzę działania mocą i w osobie samego Chrystusa (*virtute ac persona ipsius Christi*). Chrystus jest źródłem wszelkiego kapłaństwa: kapłan Starego Prawa był figurą Chrystusa, a kapłan Nowego Prawa działa mocą i w imieniu samego Chrystusa” (KKK 1548).

<sup>37</sup> Por. J a n P a w e ł II. Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*. Watykan 2003 nr 29.

<sup>38</sup> KKK 1549.

<sup>39</sup> Por. B e n e d y k t XVI. *List na rozpoczęcie Roku Kapłańskiego*.

O tej tajemniczej więzi kapłana z Chrystusem mówił Benedykt XVI do kapłanów w archikatedrze warszawskiej: „Wierzcie w moc waszego kapłaństwa! Na mocy przyjętego sakramentu otrzymaliście wszystko to, czym jesteście. Gdy wypowiedacie słowo «ja» czy «moje» («*Ja ci odpuszczam... To jest bowiem ciało moje...*»), czynicie to nie w swoim imieniu, ale w imieniu Chrystusa (*in persona Christi*), który zaprzagnął posłużyć się waszymi ustami i rękami, waszą ofiarnością i talentem”<sup>40</sup>. Sakrament święceń, dzięki specjalnej łasce Ducha Świętego, upodabnia więc przyjmującego do Chrystusa, czyniąc go narzędziem Chrystusa dla Jego Kościoła. Święcenia uzdalniają, by kapłan mógł działać jako przedstawiciel Chrystusa, Głowy Kościoła, w Jego potrójnej funkcji kapłana, proroka i króla<sup>41</sup>. Papież Benedykt XVI, mówiąc o tym szczególnym związku kapłana z Chrystusem posługuje się chrzcielny obrazem wymiany szat: „Tak jak w chrzcie dokonuje się «wymiana szat», wymiana losów, nowa komunია egzystencjalna z Chrystusem, tak też i w kapłaństwie dochodzi do wymiany: w sprawowaniu sakramentów kapłan działa i przemawia *in persona Christi*. W świętych tajemnicach nie reprezentuje on samego siebie i nie mówi wyrażając siebie, ale mówi za Innego – za Chrystusa<sup>42</sup>. Tajemnica kapłaństwa zasadza się więc ostatecznie na działaniu *in persona Christi*, do którego sakrament ten uzdalnia. To działanie ujawnia się w sprawowaniu sakramentów, zwłaszcza Eucharystii<sup>43</sup>, w głoszeniu Słowa Bożego<sup>44</sup>, w modlitwie<sup>45</sup>.

---

<sup>40</sup> Cyt. za: [http://www.vatican.va/holy\\_father/benedict\\_xvi/speeches/2006/may/documents/hf\\_ben-xvi\\_spe\\_20060525\\_poland-clergy\\_pl.html](http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/speeches/2006/may/documents/hf_ben-xvi_spe_20060525_poland-clergy_pl.html) (19.04.2010). W dalszym ciągu tego przemówienia Papież przypominał kapłanom: „Poprzez liturgiczny znak nałożenia rąk w obrzędzie święceń Chrystus wziął was w swoją szczególną opiekę. Jesteście ukryci w Jego dłoniach i w Jego Sercu. Zanurcie się w Jego miłość i oddajcie Mu waszą!”.

<sup>41</sup> Por. KKK 1581.

<sup>42</sup> Por. Homilia podczas Mszy św. Krzyżma (5.04.2007). [http://www.vatican.va/holy\\_father/benedict\\_xvi/homilies/2007/documents/hf\\_ben-xvi\\_hom\\_20070405\\_messa-crismale\\_ge.html](http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/homilies/2007/documents/hf_ben-xvi_hom_20070405_messa-crismale_ge.html) (19.04.2010).

<sup>43</sup> W tradycji Kościoła temat kapłaństwa jako tajemnicy pojawiał się zawsze w związku z wyjaśnieniami – często symbolicznymi – tajemnicy Eucharystii. Przykładem mogą być chociażby słynne Homilie mistagogiczne Teodora z Mopsuestii. „Chrystus chcąc pozostawać z nami, pod postaciami Chleba i Wina, ustanowił Sakrament Kapłaństwa, aby nie brakowało szafarzy tego daru, ale także i tych, którzy głosząc Ewangelię będą przygotowywali kolejne pokolenia ludzi do zrozumienia i przyjęcia tego daru. Ponieważ – pisze Teodor z Mopsuestii – Pan nasz sam siebie ofiarowuje w ofierze i ponieważ stał się dla nas Arcykapłanem ten, który stoi obecnie koło ołtarza (czyli biskup) jest obrazem Arcykapłana. To nie jest bowiem jego własna ofiara, którą składa, podobnie jak on nie jest w sposób właściwy Arcykapłanem. Liturgia tej niewysłowionej ofiary, wypełniona przez symbole, przedstawia przez znaki rzeczywistość niebiańską. [...] Ta liturgia pomaga nam utwierdzić naszą wiarę w tę rzeczywistość,

Oczywiście, można przywoływać wiele obrazów ewangelicznych, które wyrażają tę tajemnicę<sup>46</sup>. Wszystkie one jednak podkreślają, że chrześcijanin przez święcenia kapłańskie staje się w szczególny sposób przyjacielem Chrystusa. Tajemnica kapłaństwa wiąże się więc ściśle z funkcją znaku, jaką pełni kapłan. Efreem Syryjczyk mówi: „Kapłan wybrany do sprawowania tej ofiary, przedstawia w tej chwili naszego Pana. On bowiem służył jako pośrednik między nami a swoim Ojcem, a kapłan w ten sposób realizuje swoje pośrednictwo”<sup>47</sup>. Tę funkcję znaku kapłan pełni we wszystkich sakramentach dzięki mocy Ducha Świętego, którą otrzymał przez włożenie rąk.

Ponieważ kapłaństwo znajduje swoje źródło i swój korzeń w Chrystusie, jest ono ze swej natury w Kościele i dla Kościoła, co stanowi istotną część jego tajemnicy. Relacja z Chrystusem – podkreśla Benedykt XVI – jest bardzo konkretna i eklezjalna, a nie tylko wewnętrzna, subiektywna i prywatna.

---

która jest nam przedstawiona w postaci znaków, a która prowadzi do dóbr przyszłych. Ten sakrament Eucharystii jest obrazem niewysłowionego planu Bożego, zrealizowanego przez Chrystusa naszego Pana i przez niego dostrzegamy wydarzenia przeszłe. Tak więc na widok kapłana przedstawiamy sobie w sercu naszym Chrystusa, który nas zbawia i który daje nam życie wieczne przez tę ofiarę”. Cyt. za. M. S t a r o w i e y s k i. *Ojcowie Kościoła o kapłaństwie i kapłanach. Mistyczne znaki*. www.radiovaticana.org (16.02.2010).

<sup>44</sup> Działanie kapłana *in persona Christi* dotyczy także funkcji nauczania. Dlatego św. Augustyn charakteryzując kapłana często używa w odniesieniu do niego określenia „vox Verbi” (por. Serm. 46, 30-32), „praedicator Verbi” (por. Serm. 71, 13/22), także „Verbi prozator” (por. En. in ps. 134, 1; Serm. 23, 1 i inne). Rozwija te rozważania w swoich medytacjach nad osobą św. Jana Chrzciciela (por. Serm. 288; 293, 3; Serm. Dolbeau 3 i inne.). Jako zwiastun Jezusa Jan określa siebie jako prosty „głos”, który został posłany, aby głosić Chrystusa, Słowo. Por. B e n e d y k t XVI. Przemówienie podczas spotkania z kapłanami i diakonami stałymi (Fryzynga, 14.09.2006).

<sup>45</sup> Tajemnica kapłaństwa jest związana nie tylko ze sprawowaniem liturgii i głoszeniem Słowa, ale także – jak to określa Benedykt XVI – z zanoszeniem w modlitwie do Boga braków tego świata i „cierpień duszpasterskich. Tak – mówi Papież – stają się oni podobni do Chrystusa, który także „z głośnym wołaniem i płaczem zanosił gorące prośby i błagania do Tego, który mógł Go wybawić od śmierci, i został wysłuchany dzięki swej uległości”. Por. Przemówienie do proboszczów Rzymu (18.02.2010).

<sup>46</sup> Ewangelicznym obrazem tego związku jest np. „towarzystwo Jezusowi” i podjęcie Jego misji. „Ustanowił Dwunastu, aby Mu towarzyszyli, by mógł wysyłać ich na głoszenie nauki” (Mk 3, 14). Być z Nim i być posłanym – jak mówi Benedykt XVI – to sprawy nierozdzielne. Jednocześnie Papież podkreśla, że jedynie ten, kto jest z Chrystusem, poznaje Go, może Go głosić, może mówić o Nim prawdziwie i autentycznie. Ten, na kogo Chrystus spojrział z miłością, czuje wewnętrzny nakaz, aby Go komunikować innym. Święcenia kapłańskie włączają we wspólnotę przyjaciół Jezusa, powołanych, aby być z Nim i głosić Jego orędzie. Por. Przemówienie podczas spotkania z kapłanami i diakonami stałymi (Fryzynga, 14.09.2006).

<sup>47</sup> Cyt. za: M. S t a r o w i e y s k i. *Ojcowie Kościoła o kapłaństwie i kapłanach. Duch Święty sprawuje ofiarę przez ręce kapłana*. www.radiovaticana.org (9.02.2010).

Kapłaństwo służebne „jest ze swej strony związane nieodłącznie z ciałem Chrystusa w jego dwojakim i nierozdzielnym wymiarze: Eucharystii i Kościoła, ciała eucharystycznego i ciała kościelnego. Dlatego nasza posługa jest *amoris officium* [...]. W tajemnicy Eucharystii Chrystus daje się zawsze na nowo, i właśnie w Eucharystii uczymy się miłości Chrystusa, a zatem miłości do Kościoła. Kapłańskie bycie z Chrystusem i bycie dla innych ma – według Benedykta XVI – głęboki wymiar eucharystyczny i eklezjalny<sup>48</sup>.

Tajemnicą kapłaństwa jest więc to, że włącza ono w cierpienia i radości człowieczeństwa, które stały się udziałem Chrystusa – Najwyższego Kapłana<sup>49</sup>. Kapłani są zanurzeni w cierpienie tego świata i mają z pomocą i bliskością Chrystusa starać się przekształcać je i nieść ku Bogu<sup>50</sup>. Słowem, misją kapłanów jest spotkanie boskości i świata<sup>51</sup>.

### III. DAR I TAJEMNICA KAPŁAŃSTWA ŹRÓDŁEM GODNOŚCI KAPŁANA ORAZ ŹRÓDŁEM OBOWIĄZKÓW MORALNYCH. ROZDARCIE POMIĘDZY GODNOŚCIĄ SAKRAMENTU A NIEGODNOŚCIĄ KAPŁANÓW I ICH LUDZKĄ SŁABOŚCIĄ

Kapłaństwo jako dar i tajemnica są podstawą wyjątkowej godności tego, kto przyjmuje ten dar. Już najstarsze teksty chrześcijańskie mówią o wielkiej godności kapłaństwa. Ta godność wynika przede wszystkim z nadania Boga. Św. Jan Chryzostom w swoim *Dialogu o kapłaństwie* pisze: „Tej bowiem godności nie ustanowił człowiek, ani anioł, ani archanioł, ani żadna inna stworzona siła, lecz sam Pocieszyciel, i tych, co pozostają w ciele skłonił do podjęcia anielskiej posługi. Dlatego – jak mówi – kapłaństwo choć jest sprawowane na ziemi, należy jednak do rzeczy niebieskich”<sup>52</sup>.

Źródłem kapłańskiej godności są także czynności, do których jest on zobowiązany. Jan Chryzostom pisze: „Gdy bowiem widzisz Pana ofiarowanego i złożonego na ołtarzu, i kapłana stojącego, pochylonego nad ofiarą i modlą-

---

<sup>48</sup> Por. Przemówienie podczas spotkania z duchowieństwem diecezji rzymskiej (13.05.2005). [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/przemowienia/duchowienstwo\\_rzm0\\_13052005.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/duchowienstwo_rzm0_13052005.html) (19.04.2010).

<sup>49</sup> Por. B e n e d y k t XVI. Przemówienie do proboszczów Rzymu (18.02.2010).

<sup>50</sup> Por. tamże.

<sup>51</sup> Por. tamże.

<sup>52</sup> Cyt. za: M. S t a r o w i e y s k i. *Ojcowie Kościoła o kapłaństwie i kapłanach. Wielkość kapłaństwa*. [www.radiovaticana.org](http://www.radiovaticana.org) (19.01.2010).

cego się, i wszystkich naznaczonych czerwienią droгоценnej krwi, czy sądzisz że jesteś jeszcze z ludźmi i na ziemi pozostajesz? Czy wierzysz, że dostałeś się do nieba i, odrzuciwszy z duszy wszelką myśl cielesną, samą duszą i czystym umysłem patrzysz na rzeczy niebiańskie? O cudzie, o Boża względem człowieka miłości! Ten, co z Ojcem siedzi w górze, w tej chwili trzymany jest w rękach wszystkich, i daje się obejmować i przyjmować tym, którzy chcą. A czynią to wszyscy oczyma wiary”. W związku z tym mówi św. Jan: „Kto rozważy tak wielką rzecz, że człowiek, obleczony w ciało i krew, może zbliżyć się do świętej i czystej Istoty, ten zobaczy dobrze, jak wielkim zaszczytem obdarzyła kapłanów łaska Ducha. Przez nich bowiem to wszystko się spełnia, również inne rzeczy, których wcale nie można uważać za mniejsze, gdy się weźmie pod uwagę godność kapłanów i nasze zbawienie. Ci, co zamieszkują ziemię i na niej pędzą życie, zostali posłani, by szafować niebieskimi skarbami, i otrzymali moc, jakiej nie dał Bóg aniołom ani archaniołom. Nie do nich bowiem powiedziano: *Cokolwiek zwiążecie na ziemi, będzie związane i w niebie, a cokolwiek rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane w niebie*. Władcy ziemscy mają moc wiązania, ale ciała tylko, natomiast te więzy dotyczą samej duszy i przebijają niebiosą. Co czynią kapłani na ziemi, to Bóg zatwierdza w niebie – za wyrokiem sług idzie Pan. Jak do nieba przeniesieni, z ludzkiej natury wyzuci i wolni od naszych słabości otrzymali oni tak wielką godność. Gdyby król użyczył komu z poddanych takiej mocy, że mógłby według upodobnia każdego wtrącić do więzienia i znów wypuszczać, uważano by go za wielkiego i podziwiano by go; a ten, który o tyle większą godność otrzymał od Boga, o ile niebo jest cenniejsze od ziemi, a dusza od ciała, tak małą – zdaniem niektórych otrzymał władzę, że niejednen z zaszczyconych zdaje się gardzić darem. Co za szaleństwo! Szaleństwem bowiem wyraźnym jest lekceważenie tak wielkiej władzy, bez której nie osiągniemy zbawienia i dóbr doczesnych”<sup>53</sup>.

Szczególne godność kapłaństwa jest jednocześnie związana z pewnymi obowiązkami, jakie zaciąga obdarowany tą godnością. Godność prezbiteratu najpierw powinna – jak to określa abp Piacenza w swoim przesłaniu do kapłanów świata na Rok Kapłański – przeświecać przez życie kapłanów<sup>54</sup>. Ma być widoczna w ich świętości, w człowieczeństwie otwartym na innych, pełnym pokory i miłości pasterskiej, w jasnej wierności Ewangelii i nauczaniu Kościoła, w umiarkowaniu i godnym sprawowaniu liturgii, w stroju du-

<sup>53</sup> Tamże.

<sup>54</sup> Cyt. za: [www.radiovaticana.org](http://www.radiovaticana.org) (5.03.2010).

chownym. Wszystko u kapłana powinno przypominać jemu samemu i światu, że stał się on adresatem niezasłużonego i bezcennego daru, który czyni zeń skuteczną obecność Absolutu w świecie dla zbawienia ludzi<sup>55</sup>.

Bardzo ważne jest – przypomina Benedykt XVI – aby otrzymany przez święcenia ontologiczny stosunek do Chrystusa pozostał w świadomości, a tym samym i w działaniu, że wszystko, co czynię, czynię we wspólnocie z Nim. Ta wieloraka i pozornie pełna sprzeczności moja działalność łączy się na płaszczyźnie podstawowej motywacji, że to wszystko jest byciem razem z Chrystusem, działaniem jako narzędzie we wspólnocie z Nim<sup>56</sup>. W archikatedrze warszawskiej Papież przypomniał ewangeliczną scenę, w której Piotr odkrywa swoją radykalną ograniczoność, odkrywa dystans, jaki jest między

---

<sup>55</sup> Katechizm przytacza świadectwa świętych, którzy wobec wielkości łaski i misji kapłańskiej odczuwali nagłą wezwanie do nawrócenia, by całym swoim życiem odpowiedzieć Temu, którego sługami ustanowił ich sakrament. I tak św. Grzegorz z Nazjanzu jako młody kapłan woła: „Trzeba zacząć od oczyszczenia siebie, zanim będzie się oczyszczało innych; trzeba osiąść naukę, by móc uczyć; trzeba stać się światłem, by oświecać, samemu zbliżyć się do Boga, by innych do Niego przybliżać, być uświęconym, by uświęcać, prowadzić za rękę i radzić rozumnie. Wiem, czyimi jesteśmy sługami, w jakim stanie się znajdujemy i kim jest Ten, do kogo zmierzamy. Znam wielkość Boga i słabość człowieka, ale także jego moc. [Kim więc jest kapłan? Jest] obrońcą prawdy, wznosi się z aniołami, wielbi z archaniołami, składa na ołtarzu dary ofiarne, uczestniczy w kapłaństwie Chrystusa, odnawia stworzenie, przywraca w nim obraz Boży, przysposabia je do świata wyższego i, co najważniejsze: *jest przebóstwiany i przebóstwia*. Święty Proboszcz z Ars mówi zaś: „Kapłan prowadzi dalej dzieło odkupienia na ziemi [...] Gdyby dobrze zrozumiało się, kim jest kapłan na ziemi, można by umrzeć, nie z przerażenia, lecz z miłości [...] Kapłaństwo – to miłość Serca Jezusowego”. KKK 1589. Św. Jan Chryzostom napomina: „[...] kapłan powinien być tak czysty, jak gdyby znajdował się w niebie wśród tych Potęg”. *Dialog o kapłaństwie*. Cyt za: M. S t a r o w i e y s k i. *Ojcowie Kościoła o kapłaństwie i kapłanach. Wielkość kapłaństwa*. www.radiovaticana.org (19.01.2010). Św. Efreem Syryjczyk wzywa: „O kapłanie, zrozum, dokąd doszedłeś dzięki twojemu kapłaństwu. Lękaj się Pana i czcij kapłaństwo jak należy! Rozważ to, że zostałeś wyniesiony ponad cherubiny i serafiny! Bądź cały przeniknięty nadprzyrodzonością, jak tobie przystoi. Zostałeś wezwany do tego, aby rządzić skarbami twojego Pana. Bądź bez skazy i zmazy, jak tobie nakazano”. „Obecności Chrystusa w pełniącym posługę święceń nie należy rozumieć w taki sposób, jakby był on zabezpieczony przed wszelkimi ludzkimi słabościami, takimi jak chęć panowania, błąd, a nawet grzech. Moc Ducha Świętego nie gwarantuje w taki sam sposób wszystkich czynów pełniących posługę święceń. Podczas gdy gwarancja ta jest dana w aktach sakramentalnych, tak że nawet grzeszność pełniącego posługę święceń nie może stanowić przeszkody dla owocu łaski, to jednak istnieje wiele innych czynów, na których pozostają ślady jego ludzkich cech, nie zawsze będących znakiem wierności Ewangelii, a przez to mogących szkodzić apostołskiej płodności Kościoła”. Cyt za: M. S t a r o w i e y s k i. *Ojcowie Kościoła o kapłaństwie i kapłanach. Duch Święty sprawuje ofiarę przez ręce kapłana*. www.radiovaticana.org (9.02.2010).

<sup>56</sup> Por. B e n e d y k t XVI. Przemówienie podczas spotkania z kapłanami i diakonami stałymi (Fryzynga, 14.09.2006).

wszechmocą i świętością Chrystusa a jego niemocą i grzesznością. W związku z tym Benedykt XVI mówi: „Wielkość Chrystusowego kapłaństwa może przerażać. Jak św. Piotr możemy wołać: «Odejdź ode mnie, Panie, bo jestem człowiek grzeszny» (Łk 5, 8), bo z trudem przychodzi nam uwierzyć, że to właśnie nas Chrystus powołał. Czy nie mógł On wybrać kogoś innego, bardziej zdolnego, bardziej świętego? A właśnie na każdego z nas padło pełne miłości spojrzenie Jezusa, i temu Jego spojrzeniu trzeba zaufać”<sup>57</sup>. Wielka godność kapłaństwa i waga zadań, jakie stają przed kapłanem, wymagają ciągłej troski o więź z Chrystusem i o właściwy styl życia. Ponieważ jednak głównym działającym w posłudze kapłana jest sam Chrystus, skuteczność tej działalności nie zależy od osobistej świętości kapłana<sup>58</sup>. Ponieważ przez pełniącego posługę święceń działa i zbawia sam Chrystus, niegodność kapłana nie jest przeszkodą dla działania Chrystusa<sup>59</sup>.

Obdarowanie godnością kapłańską zobowiązuje nie tylko tego, kto tę godność otrzymuje, ale też wszystkich, ku którym jego posługa jest skierowana. Dar kapłaństwa bowiem zostaje udzielony najpierw konkretnej osobie, ale należy pamiętać, że to obdarowanie dokonuje się zawsze ze względu na całą wspólnotę. Stąd i we wspólnocie rodzi on pewne zobowiązania, które właściwie sprowadzają się do pełnego wdzięczności przyjęcia tego daru. Jan Chryzostom pisze: „Nikt nie może wejść do królestwa niebieskiego, jeśli się nie odrodzi z wody i z Ducha Świętego, i życia wiecznego będzie pozbawiony ten, kto nie spożywa Ciała Pana naszego i nie pije Krwi Jego. A przecież to wszystko dzieje się nie inaczej, jak przez ręce kapłana. Jak więc kto bez nich uniknie ognia piekielnego, jak zdobędzie przygotowane wieńce? Kapłanom powierzono duchowe rodzenie i odnowienie przez chrzest. Przez nich oblekamy się w Chrystusa, zostajemy pogrzebani z Synem Bożym i stajemy się

---

<sup>57</sup> Cyt. za: [http://www.vatican.va/holy\\_father/benedict\\_xvi/speeches/2006/may/documents/hf\\_ben-xvi\\_spe\\_20060525\\_poland-clergy\\_pl.html](http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/speeches/2006/may/documents/hf_ben-xvi_spe_20060525_poland-clergy_pl.html) (19.04.2010).

<sup>58</sup> *Eucharystia pierwszych chrześcijan*, red. ks. M. Starowieyski, Kraków 1997 s. 223 n. Efrem Syryjczyk mówi: „To wszystko spełnia Duch Święty przez ręce kapłana, nawet jeśli ten byłby całkowicie pogrążony w grzechach. I jakkolwiek funkcję ma wypełnić kapłan, wypełni ją, choćby był w grzechach. Ci, którzy nie mają święceń, nie mogą tych funkcji sprawować, choćby byli ludźmi najsprawiedliwszymi [...] Ten, który jest cierpliwy znosi tu, na ziemi, grzechy kapłana grzesznika i sprawia przez jego ręce chwalebne tajemnice niewypowiedziane”. Jednakże w dalszej części tenże autor mówi surowo: „Słuchaj, kapłanie, który nie wypełniłeś tego, co jest zgodne z twoją godnością: drżij i lękaj się męki piekła. Twoja kara będzie o wiele surowsza od wszystkich kar, bo nie stałeś się we właściwy sposób sługą święceń, które tobie zostały dane”. Cyt. za: M. S t a r o w i e y s k i. *Ojcowie Kościoła o kapłaństwie i kapłanach. Duch Święty sprawuje ofiarę przez ręce kapłana*. [www.radiovaticana.org](http://www.radiovaticana.org) (9.02. 2010).

<sup>59</sup> Por. KKK 1584.

członkami owej świętej Głowy. Dlatego kapłanów należy nie tylko poważać więcej niż władców i królów, ale także czcić bardziej niż rodziców. Oni bowiem zrodzili nas z krwi i woli ciała, kapłani zaś są sprawcami naszego Bożego życia, owego szczęśliwego odrodzenia, wolności prawdziwej i synostwa przez łaskę. Kapłani żydowscy mogli oczyszczać ciało z trądu, a właściwie nie oczyszczają, lecz tylko stwierdzać oczyszczenie – a wiesz, jak wtedy ubiegano się o godność kapłańską; nasi zaś kapłani otrzymali moc nie stwierdzenia oczyszczenia, lecz zupełnego usuwania – nie trądu ciała, ale nieczystości duszy. Kto więc nimi gardzi, zasługuje na karę bardziej niż Datan i jego towarzysze, bo choć ci przywłaszczyli sobie nienależną władzę, to jednak cenili ją wysoko, jak to widać z wielkiego o nią starania”<sup>60</sup>.

Mówiąc o kapłaństwie jako darze i tajemnicy, nie sposób nie uwzględnić współczesnej mentalności. Współczesna kultura bowiem obciążona jest pewnymi cechami, które utrudniają odczytanie istoty kapłaństwa. Jak mówił kard. Franc Rodé, Prefekt Kongregacji do Spraw Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, w czasie Kongresu o zakonach, jaki odbył się w Neapolu 6 lutego 2010 r.: „Wyschły źródła, które przez wieki ożywiały życie konsekrowane i misyjne w Kościele. Zsekularyzowana kultura przeniknęła również do umysłów i serc niektórych osób konsekrowanych. Pomyślono ją z otwarciem na nowoczesność i ze zbliżeniem do współczesnego świata, ze wszystkimi tego konsekwencjami, takimi jak: naśladowanie bez wyrzeczenia, modlitwa bez spotkania, braterstwo bez wspólnoty, posłuszeństwo bez zaufania, miłość bez transcendencji”<sup>61</sup>. Nasza epoka obfituje w eksperymenty, ale brakuje jej solidnych i przekonujących wizji, czego konsekwencją jest katastrofalny kryzys powołań.

Rozumienie kapłaństwa jako daru i tajemnicy musi się więc zderzyć dzisiaj ze świecką mentalnością i porzucaniem tradycyjnych praktyk oraz z kwestionowaniem autorytetu kapłańskiego. Te obciążenia sprawiają, że problemy z odczytaniem wartości kapłaństwa mają także same osoby przyjmujące święcenia. Zatrącenie wizji kapłaństwa jako daru i tajemnicy sprawiło, że sami kapłani stali się ludźmi bez entuzjazmu, osobami zmęczonymi, zrozpaczonymi i sfrustrowanymi, którzy w skrajnych przypadkach opuszczają wspólnoty, sami nie bardzo wiedząc dlaczego<sup>62</sup>.

---

<sup>60</sup> *Dialog o kapłaństwie*. Cyt za: M. S t a r o w i e y s k i. *Ojcowie Kościoła o kapłaństwie i kapłanach. Wielkość kapłaństwa*. [www.radiovaticana.org](http://www.radiovaticana.org) (19.01.2010).

<sup>61</sup> Cyt. za: [www.radiovaticana.org](http://www.radiovaticana.org) (6.02.2010).

<sup>62</sup> Por. tamże.



Cechą dzisiejszych czasów jest przedkładanie kapłańskiego *ago* nad *esse* (działania nad byciem). W tym kontekście potrzebne jest ponowne przemyślenie istoty kapłaństwa pod kątem owego *esse*. Kapłani bowiem nie są ważni z powodu tego, co czynią, ale ze względu na to kim są<sup>63</sup>. Mówienie o kapłaństwie jako darze i tajemnicy jest ostatecznie obroną prymatu łaski w powołaniu kapłańskim. Temu ma służyć między innymi trwający Rok Kapłański. Wydaje się ponadto, że dzisiaj zbyt często próbuje się opisać kapłaństwo bez Chrystusa. Tymczasem nie da się zrozumieć kapłaństwa bez Chrystusa; kapłaństwo bez Chrystusa nie istnieje. Jeśli kapłaństwo jest Jego darem i zarazem tajemnicą, to najbardziej właściwą postawą wobec niego jest nie tyle postawa zrozumienia, ile zdumienia i dziękczynienia.

#### WYBRANA LITERATURA

- J a n XXIII: Encyklika *Sacerdotii nostri primordia* (1.08.1959).  
J a n P a w e ł II: Encyklika *Ecclesia de Eucharistia* (17.04.2003).  
J a n P a w e ł II: Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis* (25.03.1992).  
J a n P a w e ł II: Przemówienie podczas spotkania z duchowieństwem diecezji rzymskiej (6.03.2003).  
J a n P a w e ł II: Homilia podczas Mszy św. Krzyżma (8.04.2004).  
J a n P a w e ł II: Dar i tajemnica. W pięćdziesiątą rocznicę moich święceń kapłańskich. Kraków: Wydawnictwo WAM 1996.  
B e n e d y k t XVI: Orędzie na Światowy Dzień Modlitw o Powołania 2006 Powołanie w tajemnicy Kościoła.  
B e n e d y k t XVI: Orędzie na Światowy Dzień Modlitw o Powołania 2010 Świadectwo wzbudza powołania.  
B e n e d y k t XVI: Przemówienie podczas spotkania z duchowieństwem diecezji rzymskiej (13.05.2005).  
B e n e d y k t XVI: Przemówienie podczas spotkania z duchowieństwem w archikatedrze warszawskiej (25.05.2006).  
B e n e d y k t XVI: Przemówienie podczas spotkania z alumnami (Częstochowa, 26.05.2006).  
B e n e d y k t XVI: Przemówienie podczas spotkania z kapłanami i diakonami stałymi (Fryzynga, 14.09.2006).  
B e n e d y k t XVI: Homilia podczas Mszy św. Krzyżma (5.04.2007).  
B e n e d y k t XVI: List na rozpoczęcie Roku Kapłańskiego z okazji 150. rocznicy *Dies natalis* św. Proboszcza z Ars (16.06.2009).

---

<sup>63</sup> Por. C. H u m m e s. *List Prefekta Kongregacji ds. Duchowieństwa na Rok Kapłański*. Cyt. za: [http://www.kuria.lublin.pl/www/List\\_Prefekta\\_Kongregacji\\_ds.\\_Duchowienstwa\\_na\\_Rok\\_Kaplanski](http://www.kuria.lublin.pl/www/List_Prefekta_Kongregacji_ds._Duchowienstwa_na_Rok_Kaplanski) (19.04.2010).

- B e n e d y k t XVI: Przemówienie do proboszczów Rzymu (18.02.2010).  
Katechizm Kościoła Katolickiego. Poznań: Pallottinum 1994.
- C o r d e s P. J.: Dlaczego kapłan? Poszukiwanie odpowiedzi z Benedyktem XVI. Tł. R. Zajączkowski. Kielce: Jedność 2009.
- P i a c e n z a M.: Przesłanie do kapłanów świata na Rok Kapłański. Cyt. za: [www.radiovaticana.org](http://www.radiovaticana.org) (5.03.2010).
- B r a c h t W.: Jüngerschaft und Nachfolge. W: Kirche im Werden. Red. J. Hainz. München-Paderborn: Verlag Ferdinand Schöningh 1976 s. 143-165.
- F e e s e r - L i c h t e r f e l d U.: Berufung. Eine praktisch-theologische Studie zur Revitalisierung einer pastoralen Grunddimension. Münster: LIT Verlag 2005.
- L a n g k a m m e r H.: Biblia o kapłaństwie i kapłanach. Tarnów: Biblos 2009.
- L o z a n o J. M.: Discipleship: Towards an Understanding of Religious Life. Chicago: Claret Center for Resources in Spirituality 1983.
- M i c k i e w i c z F.: Wspólnota uczniów Jezusa. Powołanie – formacja – posłannictwo. Ząbki: Apostolicum 2008.
- S ł a w i Ń s k i H.: Naśladowanie Chrystusa ukrzyżowanego według synoptyków. „Studia Włocławskie” 2:1999 s. 253-265.
- S t a r o w i e y s k i M.: Ojcowie Kościoła o kapłaństwie i kapłanach. Kraków: Petrus 2010.
- S t r u n k R.: Nachfolge Christi. Erinnerungen an eine evangelische Provokation. München: Chr. Kaiser Verlag 1981.
- V i n c e n t J. J.: Disciple and Lord. The Historical and Theological Significance of Discipleship in the Synoptic Gospels. Sheffield: Academy Press 1976.

#### PRIESTHOOD – A GIFT AND A MYSTERY

##### S u m m a r y

The Year for Priests concluded on 11 June 2010 was a special opportunity for the Church to reflect on priesthood in the changing situation. Contemporary attempts made by priests to give priority to *ago* over *esse* (acting over being) urgently require thinking over the essence of priesthood again with respect to that *esse*; and in this task defining it as a gift and mystery may be helpful. Such a definition of priesthood is not a new thing, but also today it may be considered a topical key for understanding its essence. The Holy Scriptures and the Tradition of the Church emphasize that the gift of God is the source of priesthood and its nature. The gift is presented to the very person who is ordained, but also to the Church, or even to the whole mankind. The statement saying that priesthood is a gift also leads to recognizing a mystery in it. It is the mystery of God's love why He summons only some people, and not others; why He grants his grace only to some people. The gift of priesthood is a mystery also in the sense that it makes one able to celebrate God's mysteries. The particular connection between the ordained person and Christ is a mystery, which is expressed in the statement that a priest acts *in persona Christi*. If priesthood is God's gift and at the same time a mystery of God's choice, one may not demand it as if it were his due right. Nobody possesses the right to receive the sacrament of Holy Orders. It is God's gift that is the foundation of priest's service and of this exceptional dignity of the one who accepts the gift. At the same time the gift gives rise to obligations on the part of the one who is presented with this dignity, but also

---

on the part of all those to whom the service is directed. It requires agreement and cooperation from the one who receives the gift. The duties of the community are reduced to accepting the gift with gratitude. Talking about priesthood as of a gift and a mystery is ultimately a defense of the primacy of grace in the priestly vocation. It also agrees with the whole vision of moral life based on a gift and demanding a free answer from a man.

*Translated by Tadeusz Karłowicz*

**Słowa kluczowe:** kapłaństwo, sakramentologia moralna.

**Key words:** priesthood, moral sacramentology.

